



PAINLEVE,
francuski minister lotnictwa
dokonał otwarcia wystawy
Goethego w Paryżu.

WYDANIE: ABCDEFG

Cena 10 groszy

EXPRES

WIECZORNY ILUSTROWANY.



TSALDARIS,
przywódca monarchistów
greckich, otrzymał misję
stormowania gabinetu w
Grecji.

ROK X.

ŚRODA, 2-GO LISTOPADA 1932 R.

CENA 10 GROSZY.

Nr. 3/6

Komuniści chcieli dokonać przewrotu w Niemczech

Pierwszym etapem akcji miały być pochody demonstracyjne. — Organizacje komunistyczne znajdują się jeszcze w stanie pogotowia bojowego

Berlin, 2 listopada.

Wielkie wrażenie wywołało podanie do wiadomości publicznej tajnych planów hitlerowców zmierzających do dokonania po wyborach w dniu 6 listopada zamachu. Obecnie hitlerowcy opublikowali plan komunistów, którzy re-

PRZED WYBORAMI MIELI PRZYSTĄPIĆ DO ZAMACHU STANU.

Przed wyborami miało być dane hasło do przewrotu przyczem członkowie bojówek komunistycznych w akcji tej nie wzięliby udziału.

Przy państwowych i gminnych robotach publicznych miało zorganizować strajki, celem znuzenia policji, później miało przejść w wielkich miastach do demonstracji ulicznych. Członkowie organizacji bojowych mieli się zmobilizować i wystąpić w odpowiedniej chwili. Nieuzbrojeni mieli otrzymać broń przed rozpoczęciem działalności.

Z zagłębia Ruhry i z miast z wię-

szą ilością grup bojowych miało wysłać oddziały do innych miast stabszych liczebnie.

Grupy bojowe podzielono na trzy rodzaje, zaczepne, obronne i strażnicze. Z chwilą wmięszania się czynników państwowych do manifestacji bezobrotnych miały grupy zaczepne obsadzić punkty oparcia czynników państwowych. Grupy strażnicze miały natychmiast po otrzymaniu hasła akcji obsadzić instytucje komunikacyjne w następującym porządku: urzędy telefoniczne

lotniska, poczty i koleje, miejskie budynki administracyjne i banki.

KOMUNISCI PRZYGOTOWALI NAWET TEKST PIERWSZYCH ROZPORZĄDZEŃ PO PRZEWROCIE.

Istnieje już telegram określony do wszystkich urzędów państwowych Rzeszy, który powiada: Wszystkie urzędy otrzymują polecenia od rady wykonawczej (egzekutywy) rewolucyjnej. Rozwiązuje się parlament Rzeszy, sejmiki krajowe i rady miejskie, a wszystkie zgromadzenia publiczne są zakaza-

ne pod karą śmierci.

Inne rozporządzenie postanawia, że każdy przytrzymany przy przechodzeniu przez granicę będzie odraznie rozstrzelany. Ta sama kara spotka każdego kto organizuje strajki i manifestacje publiczne, namawia do nich, lub bierze w nich udział i t. d.

KONFISKUJE SIĘ WSZYSTKA GOTÓWKA.

Organizacje komunistyczne **ZNAJDUJĄ SIĘ JESZCZE W STANIE POGOTOWIA BOJOWEGO.**

Rumunja wznowi rokowania z Sowietami o zawarcie paktu nieagresji. - Czy księżna Helena pogodzi się z królem Karolem?

Bukareszt, 2 listopada.

Prasa rumuńska podaje wiadomość, jakoby minister spraw zagranicznych, Titulescu, powiadomił rząd polski o za-

miarze podjęcia rokowań z Sowietami w sprawie paktu nieagresji, prosił jednocześnie o pośrednictwo w tej sprawie.

„Dimineata” podaje, że poseł polski

w Rumunii wręczył notę, w której zawiadamia, że ratyfikacja sowiecko-polskiego paktu o nieagresji nastąpi w ciągu bieżącego posiedzenia sejmu.

Bukareszt, 2 listopada.

B. premier dr. Vaida - Voevod, broniąc swego stanowiska w sprawie zawarcia paktu z Sowietami, udzielił współpracownikowi dziennika „Calandaru” wywiadu na temat korzyści, które osiągnąć może Rumunja, podpisując ten pakt. Pakt z Sowietami — oświadczył były premier — przyniesie nietylko ogólne odprężenie sytuacji, lecz również przyczyni się do unormowania naszych stosunków gospodarczych z Rosją oraz przyciągnie do nas obce kapitały, obawiające się dziś izolacji Rumunii. Podpisanie paktu dowodziłoby istnienia wspólnej platformy politycznej Rumunii z jej aliantami.

Pakt Briand - Kellóg jest paktom pięknym, stawiającym wojnę poza nawiasem prawa, lecz mimo to uznają go nasi sojusznicy za niewystarczający i każdy z nas uznał za potrzebne zawarcie pozatem odrębnego o nieagresji.

Księżna Helena przyjęła dzisiaj po raz drugi ministra spraw zagranicznych Titulescu, z którym odbyła dłuższą rozmowę.

Przeniesienie targowiska z Zielonego Rynku na pl Hallera

Łódź, 2 listopada.

(it) Jak się dowiadujemy, w bieżącym tygodniu ma być rozpatrzone sprawozdanie o targowisku miejskim z Zielonego Rynku na plac Hallera. Sprawa ta już była podnoszona przed 2 lata, jednak ze względów technicznych odłożono ją wówczas na późniejszy termin.

Przeniesienie targowiska nastąpić ma z tego względu iż dzielnica ta, która była niegdyś słabo zaludniona, jest obecnie bardzo gęsto zabudowana, wobec czego zagrożone jest bezpieczeństwo zdrowotne wśród jej mieszkańców. W razie przeniesienia targowiska na plac Hallera, na Zielonym Rynku urządzony będzie skwer.

„Marsz głodowy” na Chicago

Solicja stoczyła walkę z bezrobotnymi

CHICAGO, 2 listopada.

Chicago stało się wczoraj terenem poważnych zaburzeń. Na wzór bezrobotnych angielskich urządzono wczoraj „marsz głodowy” na Chicago.

Bezrobotni zorganizowali demonstrację, która przeciągnęła przez dzielnicę bankową tamując ruch uliczny. Wezwa-

no większe oddziały policji, które szarżowały tłum. Między obu stronami doszło do walki, które w kilku punktach miasta miały krwawy przebieg.

W demonstracjach brali również udział murzyni, przyczem znaczną ich część aresztowano.

Krwawy spór majątkowy

Szofer ciężko ranny przez swego szwagra

(ig) Wczoraj popołudniu dom Frankowskich na Zarzewie Nr. 8 był terenem krwawych porachunków na tle podziału majątku po rodzicach.

W domu tym zamieszkuje Marjan Szczepaniak, szofer i właściciel taksówki. Od dłuższego czasu pomiędzy nim a szwagrem jego Stanisławem Banko trwał spór z powodu podziału schedy po rodzicach.

przyczem Banko niejednokrotnie odgrażał się Szczepaniakowi, iż nie daruje mu swej rzekomej krzywdy.

Wczoraj cała rodzina, wracając z cmentarza, zatrzymała się w mieszkaniu Szczepaniaka. Na stole zjawita się wódka i zakąska.

Gdy w czasie libacji nastroj stawał się coraz gorętszy, Banko znów zaczął wysuwać swe pretensje. Szczepaniak szorstkim tonem odpowiedział, że radzi mu już dać z tem spokój, gdyż nic mu się nie należy.

Było błyskawicznym ruchem **WYCIGNĄŁ Z KIESZENI REWOLWER I ODDAŁ SZESĆ STRZAŁÓW. JEWIEN PO DRUGIM, DO SWEGO SZWAGRA.**

Wśród biesiadników powstało nieopisane zamieszanie. W ciągu kilku chwil opuścili oni mieszkanie.

Uciekł również Banko. Przy ciężko rannym pozostała tylko jego narzeczona, która też zaalarmowała posterunek policjacyjny w Chojnach.

Natychmiast zarządzono pościg za Bankiem i po godzinie ujęto go. Odstawiono go początkowo na posterunek w Chojnach, a stamtąd, po krótkim prze-

sluchaniu, odwieziono go do Łodzi, do dyspozycji władz śleczych.

Dochodzenie prowadzone jest w trybie doraźnym.

Ciężko rannego Szczepaniaka przewieziono do szpitala św. Józefa, gdzie dziś nastąpić ma operacja wyjęcia kul z jego ciała.

Zaznaczyć należy, że wszystkie 6 kul skierowanych było celnie — wszystkie utkwily w tułowiu Szczepaniaka.

Sierżant zdefraudował 10 tys. złotych

podjęte z Banku Polskiego na wypłatę dla urzędników

Lwów, 2 listopada.

Wielkie wrażenie wywołała we Lwowie kradzież dokonana na szkodę Inspektoratu armii. Z kancelarii inspektoratu wysłany został do Banku Polskiego sierżant Paweł Furmański.

Miał on w Banku podać około 10 tysięcy złotych na wypłatę dla urzędników.

Gdy przez dłuższy czas Furmański się nie zjawiał, inspektorat armii skomunikował się z Bankiem. Okazało się wówczas, że Furmański podjął już pieniądze przed kilku godzinami.

Mimo energicznych poszukiwań wykonanych przez żandarmerję i policję, Furmańskiego narazie nie ujęto.

Najważniejsze depesze z nocy:

ATAK NA IZBĘ GMIN

ponowili wczoraj bezrobotni londyńscy. — Szarża konnej policji. — Incydent w parlamencie i rewizja w związku bezrobotnych.

Londyn, 1 listopada
Około godz. 8 wieczorem wokół parlamentu zaczął się zbierać tłum około 5000 osób, który począł napierać na otaczający szczerlinie gmach kordon policji. Na napierających wypuszczono szarżę policji na koniach, rozpraszając tłum i wypychając go poza most Westminster.

Równocześnie na galerji Izby Gmin zaszedł incydent. Mianowicie jedna ze znajdujących się na galerji osób poczęła wznosić okrzyki antyrządowe. Demonstranta natychmiast usunęto z galerji i aresztowano.

Delegacja złożona z czterech bezrobotnych była przyjęta przez lidera Labour Party Landsbury'ego i oświadczyła mu, że znaczna grupa bezrobot-

nych pragnie się odseparować od będącego pod wpływami komunistów związku bezrobotnych i utworzyć organizację bezrobotnych przy Labour Party,

aby walczyć o swe prawa środkami legalnymi.
Londyn, 1 listopada
Przywódca bezrobotnych komunista

Hannigton, który zorganizował marsz głodnych na Londyn, został dziś aresztowany.

Około południa policja otoczyła dom w którym mieszczą się biura związku bezrobotnych i dokonała aresztowań, przeprowadzając rewizję i konfiskując stopy dokumentów.

W trybie policyjnym Hannigton skazany został na tydzień bezwzględniego aresztu za podburzanie tłumów. Proponowana kaucja została odrzucona.

Zwyrodnialcy gwałcą dzieci. Zbrodniarzom grozi kara 10-ciu lat więzienia

Z Warszawy donosi nam nasz korespondent (St.):
W domu przy ul. 11 listopada 50 zamieszkiwał elektrotechnik, 32-letni Franciszek Krause. W sąsiedztwie mieszkała biedna rodzina, składająca się z czterech osób, w tem ośmioletniej dziewczynki. Krause zaprosił pewnego dnia do siebie dziewczynkę i kazał jej pójść po mleko, za co dał jej bułeczkę. Od tego czasu

dziecko stale chodziło do Krausego, a rodzice byli zadowoleni, że dziewczynka się pożywi. Po pewnym czasie okazało się, że

dziewczynka jest chora. Lekarz stwierdził, że była ona chora we nerycznie. Przesłuchana dziewczynka przyznała się że Krause od dwóch miesięcy żył z nią stale, jak z kochanką. Zbrodniarza aresztowano. Jeszcze większej zbrodni dopuścił się 21-letni Jan Gajewski. W najniższych sferach panuje przekonanie, że choroby wenerycznej można się pozbyć przez przeniesienie jej na dziecko. Gajewski przyszedł pewnego dnia do swych znajomych przy ul. Kowieńskiej, prosząc o nocleg. W nocy zgwałcił on 3-letnią ich córeczkę. Jak się później okazało, dziecko było chore na rzeżączkę i syfilis. Po trzech miesiącach Gajewskiego aresztowano. Obu zbrodniarzom grozi kara do 10 lat ciężkiego więzienia.

Studenci hiszpańscy ogłosili strejk jako demonstrację przeciw Herriotowi.

Madryt, 1 listopada.
Wizyta premiera Heriota dała asumpt hiszpańskiej opozycji do manifestacji mających na celu wytworzenie trudności rządowi Azany.

Pod pozorem, że rozmowy Heriota z Azaną mają charakter polityczny, czemu z kół urzędowych zaprzeczono studenci madryccy wywołali manifestację w czasie wykładu prof. Imenez de Deasua, posła socjalistycznego, poczem ogłosili do czwartku włączanie strajk.

Po wykładach miała miejsce manife-

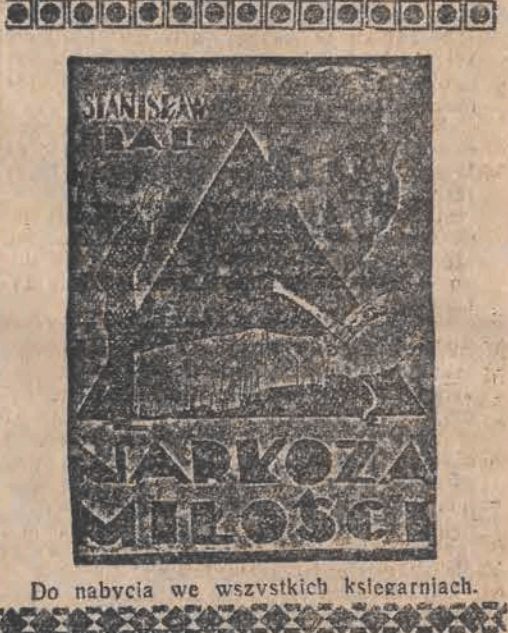
stacja uliczna, której przeszkodziła policja. Ludność Madrytu zgromadziła kilkakrotnie owację Herriotowi, który odbył peszy spacer przez ulice Madrytu.

Prasa zamieszcza liczne komentarze w związku z pobytom Heriota, podkreślając jego prostotę i serdeczność.

Paryż, 1 listopada.
Hiszpańska rada ministrów przedstawiła dziś prezydentowi Zamorze do podpisu dekret przyznający premierowi Herriotowi order Wielkiego Krzyża republiki hiszpańskiej.

Samobójczy strzał strażnika huty Miłowice

Sosnowiec, 1 listopada.
Strażnik huty Miłowice, Mikołaj Proskalin, wystrzelił z rewolweru pozabawił się życia. Powodem rozpaczliwego czynu była obawa przed odpowiedzialnością za kradzież żelaza, pozostawionego jego pieczy, jakiej dokonali nieznani sprawcy.



Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Pułowery artystyczne
ręcznej roboty na drutach i szydełkowe najnowsze modele wiedeńskie i paryskie.
Ceny przystępne.
LILI HIRSZMAN,
Kilińskiego 14, 2 piętro.

OLLA GUM
NIE PREZERWATYWY! — lecz wyraźnie PREZERWATYWY „OLLA” winien Pan żądać, wszystko inne zaś rzekomo równie dobre, jak najenergicznie odrzucać. Prawdziwe, jedynie z nazwą „OLLA”
z tą marką na każdej kopercie

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy - specjalistów
ZAWADZKA 1.
tel. 205-38.
czynna od 8 rano do 9 wieczór.
11-1) przyjmuje
2-3) kobieta-lekarz
w niedziele i święta od 9-2 pp.
leczenie chorób WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH.
Porada 3 zł.

Poraz pierwszy w Łodzi, największy sensacyjno - egzotyczny film świata
„WYSPA TAJEMNIC”
2 SERJE 20 AKTÓW RAZEM.
W roli gl. KENNETH HARLAU i LUCILLE BROWN. „Wyspa tajemnic” to superszlagier, przewyższający realizmem, grozą i akcją „Maradu” oraz „Tarzana władcę dżungli”.
Emocjonująca treść, napięcie, emocja. Romans, dramat i sensacja zarazem. Pocz. o 2 pp., w niedz. i święta o 11 rano.
Anons: Następny program TOM MIX „Stalowa Dłoń”.

DOKTOR 40-2
H. Wołkowyski
Cegielniana № 4
telefon 216-90.
Specjalista chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych
Przyjmuje od godz. 8-2. 5-9 w niedziele i święta od godziny 9-1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.
Dr. 30-2
W. BALICKA
ul. Piotrkowska 200
róg Pustel
Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-jej

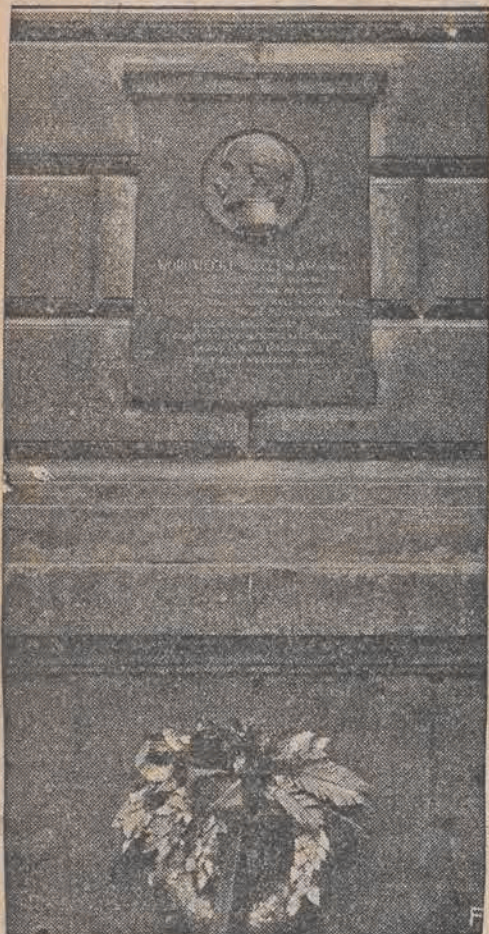
LEKARZ - DENTYSTA
F. Horowicz-Kopciowska
wznowila przyjęcia w lecznicy przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294
tel. 122-89
przyjmuje od 4-7 p. p.
Dr. med.
L. NITECKI
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWROT 32. Tel. 213-18
przyjmuje od 8-10 rano i od 4-8 wieczór. w niedz. i święta od 9-12
Dr. med.
H. KRAUSKOPF
Akuszerja i choroby kobiece
powrócił
ZGIERSKA 15, tel. 113-47
Przyjmuje od 4-7 wiecz.

Dr. med. 2-30
H. Lubicz
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana № 7
telefon 141-32
Przyjmuje od g 8-10 12-2, 5-8 w niedziele i święta od 9-11
DOKTOR 30-2
Ziomkowski
chor. skórne, weneryczne i moczopłciowe
6-go Sierpnia 2
przyjmuje do 8.30. od 2-4 po poł. i od 8-9 w. w niedz. i święta od 10-1-jej.
Dla pań oddzielna poczekalnia.
Dla niezamożnych ceny lecznic.
POKÓJ umeblowany z telefonem dla solitégo pana do wynajęcia. Skwerowa 6, m. 12, od godz. 10 rano do 4 po poł.

DR. MED.
Z. Rakowski
choroby uszu, nosa, gardła i płuc.
Przyjmuje
11-go Listopada 9
Tel. 127-81 od 12-2 i 5-7.
W lecznicy Zgierska 17 od 10-11, 2-3
Dr. med.
M. Feldman
AKUSZER-GINEKOLOG
Zawadzka 10. Tel. 155-77
przyjmuje 9-12 i nd 3-6 po poł.
Dr. HELLER
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
przeprowadził się na ul.
Traugutta 8 Telefon 179-89
przyjmuje do 10 rano i od 4-8 ppol. niedz. i święta od 11 do 2 po poł.

Doktor
BERMAN
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Cegielniana 15 tel. 149-07
Przyjmuje od 8-11 i od 4-8, w niedziele i święta od 9-1.
Dla niezamożnych ceny lecznic.
DOKTOR 30-2
W. Łagunowski
Piotrkowska 70, tel. 181-83.
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.
Leczenie promieniami Roentgena. Przyjmuje od 8.30-10 r., i do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedziele i święta od 9-11.30 rano Oddzielna poczekalnia dla pań.
LEKCI i korepetycji udziela rutynowany nauczyciel. Zapóznionym metoda skrócona. Przygotowuje do egzaminów. Specjalność: matematyka, polski, Wólczajska 29, m. 1, front, parter.

Uczczenie pamięci polskiego bohatera walk o wolność Węgier



W Budapeszcie odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci Mieczysława Woroniczkiego, bohatera walk o wolność Węgier w roku 1849. Podajemy fotografię tej artystycznie wykonanej tablicy, ufundowanej przez Towarzystwo Węgiersko-Polskie.

Eksplozja w Berlinie

Dwaj chemicy śmiertelnie ranni

Berlin, 2 listopada.

(Telegram własny).

(t) W gmachu instytutu chemiczno-technicznego miała miejsce wczoraj przed południem eksplozja.

Wskutek wybuchu powstał pożar w składzie chemikalii. Tylko dzięki niezwykłej wysiłkowi straży ogniowej udało się pożar ugasić. Dwaj chemicy, dr. Becker oraz dr. Ditmar odnieśli śmiertelne rany.

Ku-Klux-Klau

znowu rozpoczął zbrodniczą działalność

New York, 2 listopada.

(Telegram własny).

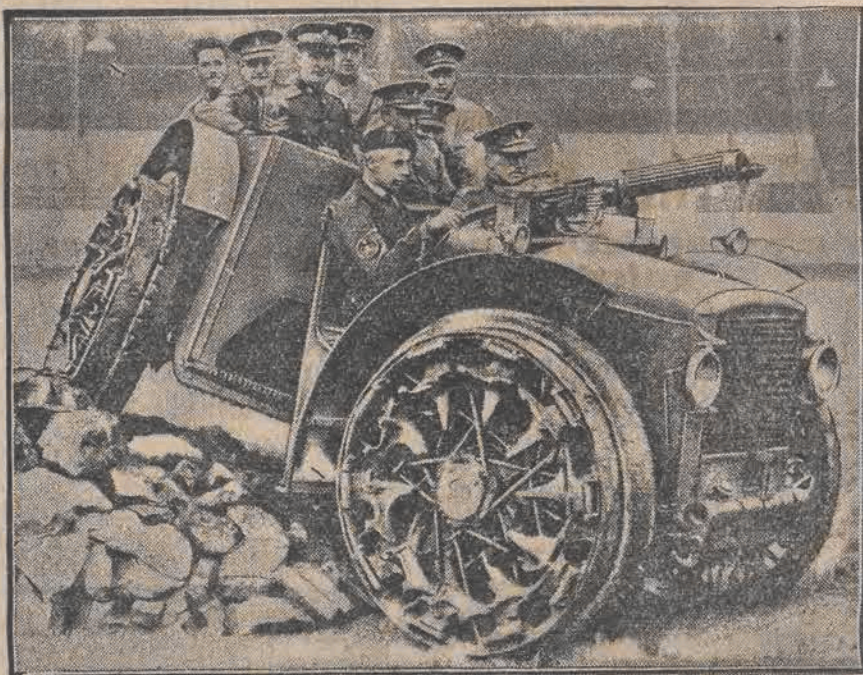
(t) Ku-Klux-Klan, który został oficjalnie rozwiązany przez władze jeszcze przed kilkoma laty, wznowił obecnie swą działalność. Członkowie tego klubu w ciągu jednego dnia porwali na Florydzie 24 osoby i dotkliwie je pobili.

Poświęcenie pinakoteki watykańskiej



W obecności 19-tu kardynałów i korpusu dyplomatycznego, Papież Pius XI-ty dokonał poświęcenia nowej pinakoteki watykańskiej.

Nowe samochody pancerne



W Anglii dokonano prób z nowymi samochodami pancernymi, które są w ten sposób zbudowane, że mogą przezwyciężyć wszystkie przeszkody.

B. kapitan statku „Niobe“

stanie przed sądem wojennym

Berlin, 2 listopada.

(t) Z Kolonii donoszą, że komendant b. niemieckiego statku szkolnego „Niobe“, który zatonął przed kilku miesiącami podczas podróży morskiej, stanie wkrótce przed sądem wojennym, oskarżony o niedbalstwo i przyczynienie się do tragicznego wypadku. Jak wiadomo, w katastrofie zginęło kilkadziesiąt kadetów marynarskich.

Rzekomy Cesarzewicz Aleksy

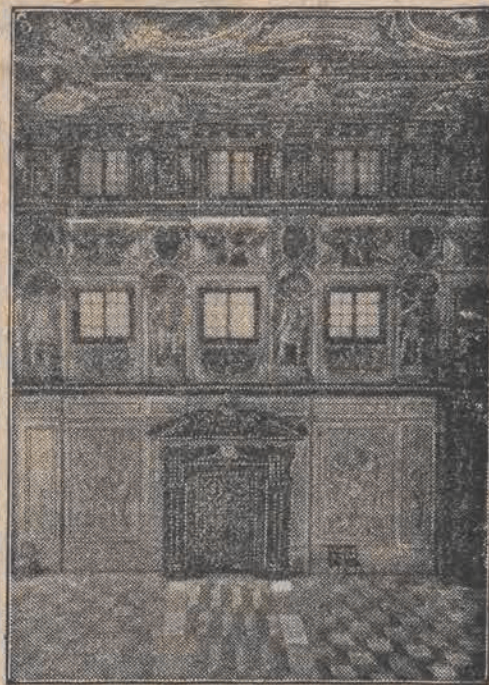
zostanie wysiedlony z Litwy

Kowno, 2 listopada.

(Telegram własny).

(t) Policja aresztowała w Szawlach młodego człowieka, który kilka miesięcy temu bawił w Lotwie i tam również twierdził, że jest synem b. cara Mikołaja II-go. Policja litewska postanowiła „cesarzewicza“ wysiedlić z granic państwa.

„Złota sala“ w niebezpieczeństwie



Słynna „Złota Sala“ w ratuszu augsburskim, będąca pięknym zabytkiem sztuki średniowiecznej, grozi zawaleniem. Na murach utworzyły się już liczne rysy i pęknięcia.

Echa zająć na uniwersytecie wiedeńskim

Nota protestacyjna posła Jugosławii

Wiedeń, 2 listopada.

(Telegram własny).

(t) Sprawa pobicia studentów na uniwersytecie wiedeńskim przybiera charakter międzynarodowy, albowiem po interwencji posła polskiego i przedstawicieli innych państw, ma również nastąpić interwencja posła jugosłowiańskiego. Wczoraj już do poselstwa jugosłowiańskiego zgłosiło się kilkunastu studentów, którzy również zostali pobici. Poseł Jugosławii uda się dziś do urzędu kanclerskiego, gdzie wręczy notę protestacyjną.

Tajemnicza śmierć

obywatelki bułgarskiej w Budapeszcie

Budapeszt, 1 listopada.

(t) 31-letnia małżonka obywatela bułgarskiego Dorowa, który posiada zakłady ograniczone w miejscowości Czepel, została znaleziona w mieszkaniu bez życia.

Ponieważ nic z mieszkania nie zginęło, chodzi tu prawdopodobnie o morderstwo na tle miłosnym.

Sledztwo w sprawie tego tajemniczego morderstwa trwa w dalszym ciągu i nie dało żadnego rezultatu.

Codzienna nowelka „Expressu“.

W kawiarni i teatrze.

Już o ósmej rano Gaston myślał o Elizie. A więc nareszcie dziś się spotkają! Przecież od tylu tygodni marzył o niej. Zdawało mu się już, że nie dobiedzie jej względem, gdy nagle wczoraj powiedziała mu, z rozkosznym uśmiechem:

— O godzinie 11-ej, w kawiarni Victoria. Pamiętaj jednak, jestem bardzo punktualna. Kobiety zasadniczo lubią się spóźniać, ale ja jestem inna.

Gaston, siedząc w biurze, przypomniał sobie dokładnie jej słowa.

Miał jeszcze trochę czasu. Myślał o tem, czy przyjść z kwiatami, czy też bez.

Wreszcie się zdecydował. Narzucił na siebie palto i wyszedł z biura. W jednej z eleganckich kawiarni kupił piękny bukietik fiołków.

O godzinie 10 min. 35 znajdował się już w kawiarni Victoria.

— Gdzie mam usiąść? — zastanawiał się przez parę chwil. — Na dole czy na pierwszym piętrze? Eliza chyba przyjdzie na górę. Na dole są duże okna. Prawdopodobnie nie będzie chcia-

ła, by każdy mógł ją z ulicy zauważyć. Kobiety przecież dbają o opinię.

Z tego też względu zajął boczny stolik na pierwszym piętrze.

W tym samym czasie Eliza również szykowała się do wyjścia. Była w doskonałym humorze.

Gaston oddawna bardzo jej się podobał. O takim właśnie mężczyźnie marzyła.

Do tej pory jednak był on względem niej bardzo nieśmiały, a ona przecież nie mogła rozpocząć szturmu.

O godzinie 10 min. 57 weszła do kawiarni. Eliza była rzeczywiście punktualna i nigdy się nie spóźniała.

— Gdzie mam usiąść? — pomyślała. — Gaston z pewnością woli parter. Mężczyźni lubią siedzieć przy oknie i obserwować ruch uliczny.

Zajęła stolik przy oknie. W tym samym czasie Gaston pił kawę przy stoliku na pierwszym piętrze.

Godz. 11 min. 10.

Gaston poprosił o gazetę. A więc kwiadrantem punktualne kobiety — wysłał.

Eliza zażądała jakiegoś żurnalu.

— Pewno zatrzymały go jakieś ważne sprawy handlowe. Starala się sama pocieszyć. — Z pewnością lada chwila się zjawi.

Godz. 11 min. 30.

— Pewno ma nowe palto, lub suknię i dlatego tak długo się ubiera — myślał Gaston.

— To już niema sensu — denerwowała się Eliza. — Mógł zatelefonować do kawiarni, lub kogoś przysłać.

Godz. 11 min. 30.

Gaston palił czwartego papierosa. Był już mocno niespokojny. Nie ulegało wątpliwości, że coś się musiało stać.

W tym samym czasie Eliza nerwowo skubała papierowe serwetki.

Godz. 11 min. 40.

— Widocznie spotkała kogo innego, — myśli Gaston i zapomniła o mnie. — To przecież niesłychane.

— Pewno uważa, że interesy są ważniejsze, niż ja — oburzała się Eliza.

Godz. 11 min. 50.

— Kelner, płacić! — woła Gaston. Po chwili już uregulował rachunek i wyszedł z lokalu.

Gdy znajdował się na parterze, rzucił okiem na salę, lecz Elizy nie zauważył. Siedziała bowiem w kącie, a przy pobliskich stolikach był wielki ruch.

Eliza go również nie spostrzegła

Punktualnie w południe zapłaciła za kawę i wyszła na ulicę.

— To jest niesłychane! — myślała. — Ten człowiek nie przywiązuje do mnie żadnej wagi! Henryk jest zupełnie inny. Nie jest wprawdzie młody ani przystojny, ale ma dużo pieniędzy i wie jak trzeba traktować kobiety.

W tym samym czasie Gaston czekał na tramwaj na przystanku.

I nagle zauważył Lolę, z którą do niedawna często grywał w tenisa.

Lola do tej pory nigdy go nie pociągała. Tym razem wydała mu się jednak bardzo sympatyczna.

Przywitał ją serdecznie. Dziewczyna, której Gaston bardzo się podobał zarumieniła się po uszy.

— Czy chciałaby pani dziś pójść ze mną na „Cyrulika Sewilskiego“?

— Chętnie — odparła, skromnie spuszczać oczy.

Wieczorem znaleźli się w dwójkę w operze.

Gdy Gaston zerknął na sąsiednią łóżę, zauważył Elizę, której towarzyszył jakiś korpulentny mężczyzna.

Był to Henryk, z którym znów nawiązała bliższe stosunki.

Eliza również zauważyła Gastona, lecz natychmiast odwróciła głowę.

Tłum. D.